

Policjant podrzucił urzędnikowi marihuane

24 maja 2015

Na prawie 3 lata bezwzględnego pozbawienia wolności sąd skazał Marka J., policjanta, który podczas kontroli drogowej podrzucił niedozwoloną substancję pracownikowi Urzędu Kontroli Skarbowej.

50-letni funkcjonariusz jest obecnie na emeryturze, 4 lata temu pracował jeszcze w Oddziale Prewencji Policji w Białymstoku. Urzędnik skarbowy podpadł mu, przeprowadzając kontrolę i stwierdzając nieprawidłowości w firmie znajomych Marka J. Policjant interesował się mężczyzną, szukał danych na jego temat w systemie, w końcu próbował zrobić go w handel narkotykami. We wrześniu 2011 roku razem z podwładnym, Wojciechem Z., zatrzymał samochód urzędnika do kontroli, gdzie Z. „znalazł” 3,2 g suszu marihuany, podrzuconej tam faktycznie przez Marka J.

Podejrzany o posiadanie zabronionej substancji został zatrzymany na 48 godzin, śledztwo w jego sprawie toczyło się przez dwa lata. Ostatecznie prokuratura doszła do wniosku, że dowody przeciwko urzędnikowi zostały spreparowane przez policję. Początkowo oskarżano obydwu funkcjonariuszy, sąd jednak doszedł do wniosku, że Wojciech Z. nie wiedział, iż J. podrzucił marihuanę i działał w dobrej wierze. Winny został natomiast skazany na 2 lata i 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności.

Sędzia Justyna Gosiewska z Sądu Rejonowego w Białymstoku stwierdziła, że Marek J. podważył zaufanie do policji, a wyjątkowo surowa kara ma być przestrogą dla innych funkcjonariuszy.

Authorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu